

## Urzednicy sprawdzają, jak mieszkańcy pozbywają się nieczystości

data aktualizacji: 2023.12.13 autor: Redakcja



**Co najmniej raz na dwa lata gminni urzędnicy muszą skontrolować, czy właściciel nieruchomości wyposażonej w szambo lub przydomową oczyszczalnię ścieków ma podpisaną umowę na odbiór nieczystości. W gminie Puszcza Mariańska trwają kontrole.**

Kontrole przewidziane na czwarty kwartał tego roku w urzędzie gminy w Puszczy Mariańskiej rozpoczęły się pod koniec listopada. Dotyczą one mieszkańców kilkunastu miejscowości: *Pniowe, Wincentów, Nowy Karolinów, Wilczynek, Żuków, Górki, Stara Huta, Nowa Huta, Wola Polska, Budy-Kałki, Niemieryczew, Sapy, Emilianów, Wycześniak, Budy Wolskie, Nowy Łąjszczew i Lisowola.*

Wzywamy do urzędu właścicieli nieruchomości, by przedstawili umowę zawartą z przedsiębiorcą posiadającym zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych – informuje Michał Staniak, wójt gminy Puszcza Mariańska. – Mieszkańcy muszą też okazać się dowodami uiszczenia opłat

za usługi wywozu nieczystości ciekłych lub innych dokumentów potwierdzających wykonywanie obowiązku pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości nieczystości ciekłych.

Co istotne, umowę na opróżnianie szamb i osadników z przydomowych oczyszczalni ścieków mieszkańcy mogą podpisać jedynie z firmami, które mają zezwolenie na prowadzenie tego typu działalności na terenie gminy. W Puszczy Mariańskiej wójt wydał odpowiednie pozwolenia dla 15 firm, z których jedynie dwie zajmują się odbieraniem osadów z przydomowych oczyszczalni ścieków. Zgodnie z wprowadzonymi podczas październikowej sesji zmianami w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie, „częstotliwość wywozu nieczystości ciekłych z osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków powinna być dostosowana do potrzeb wynikających z ilości pobranej wody i pojemności osadnika, nie rzadsza jednak niż 1 raz na rok.”.

W połowie roku gminni radni określili górne stawki (brutto), jakie mogą płacić mieszkańcy za pozbycie się nieczystości ciekłych. Za opróżnianie szamba maksymalna stawka to 35 zł za 1 m sześcienny ścieków, a za opróżnienie osadnika w przydomowej oczyszczalni – 100 zł za 1 m sześcienny.

Niedopuszczalne jest odprowadzanie nieczystości ciekłych do rowów, gruntu, zbiorników wodnych, cieków wodnych, kanalizacji deszczowej oraz wypompowywanie na pola, łąki. Ścieki z budynków mieszkalnych nie mogą być gromadzone lub wywożone wspólnie z gnojówką lub gnojownicą na grunty rolne – przypominają gminni urzędnicy.

**Pozbywanie się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych niezgodnie z przepisami grozi 500-złotowym mandatem.**

W przypadku wykrycia nieszczelności zbiornika bezodpływowego, sprawa może trafić do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który może wydać nakaz wykonania przeglądu technicznego zbiornika.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/42967-urzednicy-sprawdzaja-jak-mieszkancy-pozbywaja-sie-nieczystosci>